VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 40)**
- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 41)**
- **Komisji Zdrowia (nr 40)**

z dnia 22 września 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 40)

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 41)

Komisji Zdrowia (nr 40)

22 września 2016 r.

Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny, Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, realizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie poszanowania kompromisu wypracowanego w ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (druk nr 438).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Pinkas** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikiem, **Wojciech Zawalski** dyrektor Departamentu Świadczeń Opieki Zdrowotnej Narodowego Funduszu Zdrowia, **Monika Strycharz** starszy specjalista w Biurze Rzecznika Praw Pacjenta, **Kamila Samczuk-Sieteska** prawnik w Zespole Radów Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji Zdrowia.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Longina Grzegrzułka**, **Daniel Kędzierski**, **Dariusz Lipski**, **Dawid Ożóg**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Brygida Śliwka**, **Maciej Zaremba**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Urszula Sęk** oraz **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji: Polityki Społecznej i Rodziny, Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Zdrowia. Drodzy państwo, proszę o wyciszenie dyskusji. Bardzo państwa o to proszę. Drodzy państwo, jest nas wyjątkowo dużo na sali, w związku z tym bardzo proszę o pewną dyscyplinę, zaniechanie rozmów, abyśmy mogli przystąpić do pracy. Drodzy państwo, ponawiam swoją prośbę. Panie i panowie posłowie, proszę o wyciszenie dyskusji. Serdecznie witam wszystkich państwa w imieniu własnym, w imieniu przewodniczącego Komisji Zdrowia oraz w imieniu przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W porządku dziennym dzisiejszego wspólnego posiedzenia Komisji mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie poszanowania kompromisu wypracowanego w ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 438. Czy do zaproponowanego porządku posiedzenia są uwagi? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisje zaakceptowały przedstawiony porządek dziennego naszego wspólnego posiedzenia.

Stwierdzam, że Komisje dysponują niezbędnym kworum do podejmowania uchwał. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę przedstawiciela wnioskodawców, panią poseł Monikę Wielichowską, o przedstawienie projektu uchwały.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym jeszcze odnieść się do wstępnego etapu, zanim pani przewodnicząca Wielichowska zabierze głos. Jeśli mogę prosić państwa o ciszę, będę bardzo wdzięczny.

Uchwała mówiąca o tym, że powinniśmy podtrzymać kompromis, została skierowana do trzech Komisji: Polityki Społecznej i Rodziny, Zdrowia oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W czasie dyskusji między przewodniczącymi, de facto – i chciałbym to podkreślić – zostałem przegłosowany, że prowadzenie tej sprawy będzie podlegać przewodniczącemu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, mimo iż uważam, że jest to sprawa zdrowia. Daje to jednak pewien obraz tego, co nas czeka, a mianowicie, sprawę aborcji od dzisiaj będzie prowadzić prokurator, a nie lekarz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zapomniał pan przewodniczący powiedzieć, że o tym zdecydował marszałek Sejmu, kierując projekt uchwały do trzech Komisji. Warto też pamiętać, że zdrowie, to również prawo człowieka, że przedmiot dzisiejszej uchwały dotyczy stricte również rodziny, a zatem marszałek Sejmu uznał, że sprawą powinny zająć się trzy Komisje. Zwyczajowo przyjęto, że to, który z przewodniczących w takich sytuacjach prowadzi posiedzenie, należy do uzgodnień pomiędzy przewodniczącymi. Pan był już uprzejmy poinformować, że uzgodnienia między przewodniczącymi zapadały takie oto, że mnie przypadł udział przewodniczenia dzisiejszym obradom. Bardzo proszę panią poseł Monikę Wielichowską o zaprezentowanie projektu uchwały.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Panie posłanki, panowie posłowie, bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni państwo, dzisiaj w Polsce obowiązuje ustawa z 1993 r., która nazywana jest kompromisem, umową społeczną z udziałem Kościoła.

Drodzy państwo, aborcja to bardzo trudny, bardzo złożony i bardzo bolesny temat, który przede wszystkim dzieli Polki i Polaków. Ponownie pojawił się kilka miesięcy temu w przestrzeni i debacie publicznej. Trudno jednak milczeć i nie zabierać głosu, kiedy tempa i kształtów nabiera projekt ustawy, który ma zmusić kobiety do heroizmu, nakazuje, by rodziły się dzieci z ciężkimi wadami, dzieci poczęte w wyniku gwałtów czy z ciąż zagrażających życiu kobiety.

Sprawą jasną i oczywistą jest to, że kiedy rodzi się projekt ustawy, który krzywdzi i uderza w kobiety, traktuje je bardzo podmiotowo i spycha nas, Polskę, w otchłań cywilizacyjną, to z drugiej strony powstaje projekt, który przepisy liberalizuje. Tak do moralności wkracza polityka. I tak od kilku miesięcy, szanowni państwo, przede wszystkim, jak dotąd, na ulicznych manifestacjach, w mediach, w portalach społecznościowych, toczy się ideologiczna wojna światopoglądowa. Dzisiaj ta wojna zawitała do Sejmu. Można było jej uniknąć, szanowni państwo, drogie posłanki i szanowni posłowie, dlatego że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska 12 kwietnia złożył projekt uchwały w sprawie poszanowania kompromisu wypracowanego w ustawie z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Czekaliśmy 5 miesięcy, aż marszałek zwoła wspólne posiedzenie trzech Komisji, wśród których wiodąca powinna być – choć – jak widzę, nie jest – Komisja Zdrowia.

Drodzy państwo, w uchwale zwróciliśmy się do wszystkich stron debaty toczącej się wokół przepisów dotyczących przerywania ciąży przede wszystkim o szacunek dla wypracowanego w wolnej i demokratycznej Polsce kompromisu politycznego, który zawarty był w styczniu 1993 r. Szanowni państwo, u źródeł tego porozumienia stoi uznanie przez nas, że życie jest fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o życie i zdrowie należy do podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i obywatela.

Drodzy państwo, w uchwale przekazujemy, że w swojej historii Polacy zawsze potrafili łączyć tradycyjne wartości z umiłowaniem wolności i solidarności. Dlatego w uchwale apelujemy do wszystkich polityków wszystkich opcji, by szanowany i przestrzegany był kompromis zawarty w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Szanowni państwo, rozwiązania zawarte w tej ustawie, która funkcjonuje, są akceptowane przez zdecydowaną większość naszego społeczeństwa. Mówią o tym wszystkie sondaże. Ten kompromis akceptowany jest przez tak wielu, mimo wielu różnic, przede wszystkim w postawach światopoglądowych poszczególnych obywateli. Dlatego z wielkim szacunkiem odnosimy się do każdego człowieka i nie chcemy pozwolić na nadużywanie procedur medycznych do działań niezgodnych również z etyką.

Drodzy państwo, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska oczekuje od wszystkich polityków szacunku, zarówno dla obywateli, którzy wyznają wartości konserwatywne, jak i dla obywateli, którzy wyznają wartości liberalne. Demokratyczne, neutralne światopoglądowo państwo musi szanować poglądy każdego obywatela, a to oznacza, że w polityce, życiu społecznym, wartością jest nie wojna lecz mądry kompromis.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska nie pozwoli, żeby w Polsce, w XXI w. ciążę prowadził prokurator, a nie lekarz. Dlatego też prosimy o przyjęcie projektu uchwały, który zakończy budzącą się wojnę światopoglądową i ideologiczną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan przewodniczący Tomasz Latos. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wysokie Komisje, myślę, że trzeba odnieść się do kilku kwestii, które zostały poruszone na początku zarówno przez panią poseł Wielichowską, jak i przez pana przewodniczącego Arłukowicza. Myślę też, że jestem winien państwu i opinii publicznej pewne wyjaśnienia. Otóż, szanowni państwo, odnośnie do momentu procedowania, 20 kwietnia – podkreślam, 20 kwietnia – ten druk uchwały został skierowany do Komisji Zdrowia. Zakładam, że w ponownym terminie został skierowany do innych Komisji.

My na posiedzeniu prezydium Komisji Zdrowia zajęliśmy się tym (uwaga) dopiero 5 września. Można zatem zapytać, kto blokował, i dlaczego pan przewodniczący nie podjął rozmów z dwojgiem innych przewodniczących lub nie prosił o wsparcie prezydium Komisji Zdrowia wcześniej (w kwietniu, maju, czerwcu, lipcu) i czekał z tym do 5 września. To jest pierwsza sprawa, żeby wyjaśnić troskę pana przewodniczącego i zaangażowanie Komisji Zdrowia.

Drugi fakt. Nie przypominam sobie jakoś, żeby pani poseł Wielichowska była członkiem Komisji Zdrowia. Tak więc, zdecydujcie się państwo. Jeżeli uważacie, że Komisja Zdrowia powinna być tutaj priorytetowa, to bądźcie konsekwentni i niech ktoś z Komisji Zdrowia – jak rozumiem państwa argumentację, najlepiej lekarz – ten wniosek przedstawia.

Ja akurat uważam, że kwestie związane z aborcją, niezależnie od wszelkich różnic, jakie zapewne między nami są, i to nie tylko klubami, a poszczególnymi osobami, nie mają nic wspólnego z tym, czy ktoś jest lekarzem, prokuratorem czy ma jakiekolwiek inne wykształcenie. Powiem więcej, kwestie aborcji w ogóle nie są związane z ochroną zdrowia. Jeżeli już, to są związane raczej z prawami człowieka. Przyznajemy w większym lub w mniejszym zakresie te prawa zarówno matce, jak i dziecku. I tutaj o tym dyskutujemy. Myślę, że wzorem tego, co było w przeszłości – bo przecież nie pierwszy raz uczestniczę we wspólnym procedowaniu różnych spraw przez Komisje – kiedy nigdy nie używano tego typu argumentów, zwłaszcza argumentów ad personam, na temat tego, kto prowadzi lub nie prowadzi posiedzenia Komisji... Uważam, że w tym wszystkim najważniejsze są kwestie legislacyjne i kwestie naszej uczciwości wobec wyborców, wobec obywateli. Ta uczciwość, szanowni państwo, sprowadza się również do tego, że możemy nie zgadzać się… Tu padały argumenty natury politycznej. Do tej pory politycy nie zajmowali się tymi kwestiami, bo przypominam, że w Sejmie czekają dwa projekty obywatelskie, wniesione nie przez polityków lub rząd albo kluby parlamentarne, a przez obywateli. Jak ja to rozumiem – również to, o czym powiedziała pani poseł Wielichowska, czyli troskę obywateli, te postawy obywatelskie i wsłuchiwanie się w głosy obywateli – jesteśmy winni obywatelom wysłuchania tego, co mają do powiedzenia poprzez projekty obywatelskie tak skrajnie różniące się od siebie. Nie będę ukrywać, że jeden z nich jest bardzo daleki od moich poglądów, zresztą, zapewne i od poglądów wielu osób na tej

sali czy w moim Klubie, natomiast jesteśmy to winni obywatelom, aby móc dać im się wypowiedzieć, również w debacie publicznej, na temat tych projektów.

Myślę, że to na razie tyle, tytułem wyjaśnienia i sprostowania. Bardzo bym prosił, aby temperatura tej debaty, jaką tutaj przeprowadzamy, nie była niepotrzebnie podnoszona i żebyśmy trzymali się prawdy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ponieważ nie ma zgłoszeń do dyskusji, chciałbym zgłosić wniosek formalny. Sprowadza się on do tego, panie przewodniczący, aby ten projekt uchwały – zgodnie zresztą z argumentacją, jaką podałem przed chwilą – był procedowany we właściwej komisji lub komisjach i po skierowaniu (może zdarzyć się, że nie będzie skierowany, ale domniemajmy skierowanie projektów obywatelskich do komisji) był rozpatrywany wspólnie z tymi projektami. Taki jest mój wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, głos w dyskusji. Pani poseł Barbara Dolniak, proszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja nie bardzo rozumiem wniosek, jaki zgłosił pan poseł, ponieważ na tym posiedzeniu trzech Komisji mamy zagłosować w kwestii przyjęcia lub nie proponowanej uchwały. Po to jest wspólne posiedzenie trzech Komisji, aby trzy Komisje jednocześnie debatowały nad projektem tej uchwały. Bezprzedmiotowe jest w tej sytuacji, ponieważ, panie pośle, Sejm już zdecydował o równoczesnym debatowania nad projektem tej uchwały przez trzy Komisje. W związku z tym rozdzielanie debatowania nad tym projektem na trzy Komisje, które będą toczyć dalszą debatę na projektami ustaw, byłoby decyzją sprzeczną z uchwałą podjętą przez Sejm. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan przewodniczący Arłukowicz. Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Szanowni państwo, szanuję opinie przedmówców i wnioski, jakie są składane, ale właśnie jesteśmy na posiedzeniu Komisji. Nie rozumiem wniosku, aby to odsyłać dalej do komisji, bo już nie ma innych komisji. Dokładnie my musimy tym się zająć i albo jesteśmy za, albo jesteśmy przeciw. W związku z tym nie ma co odkładać tego w czasie i nie ma co zamazywać tutaj rzeczywistości, tylko przystąpmy do pracy. Czy Komisje Zdrowi, Polityki Społecznej i Rodziny oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka są za tym, żeby był kompromis aborcyjny w Polsce i za tą uchwałą, która podnosi kwestię kompromisu, czy są przeciw? Powiedzmy to sobie jasno. Ja jestem za kompromisem. Jestem w stanie podnieść za tym rękę w obecności kamer i popatrzyć wszystkim w oczy. Jestem za kompromisem aborcyjnym i chcę to powiedzieć głośno. Jeśli pan przewodniczący chce to odkładać w nieskończoność, to nigdy tego nie wypowiemy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan poseł Janusz Sanocki. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ są dwa projekty obywatelskie wniesione do Sejmu, to uchwała sejmowa, moim zdaniem, jest troszeczkę bez sensu, ponieważ ona, gdybyśmy przyjęli tę uchwałę, wykluczałaby procedowanie nad tymi dwoma projektami. To jest trochę tak, jakbyśmy uchwałą Sejmu próbowali rozwiązać problem dwóch radykalnie odmiennych projektów obywatelskich. Zdaje mi się, że szacunek dla obywateli, którzy podpisali pierwszy i drugi projekt, wymagałby debatowania nad tymi projektami. Wówczas określimy się, czy jesteśmy za kompromisem, czy za zmianą tego kompromisu, debatując na temat konkretnego projektu. Sejm może przecież odrzucić oba te projekty, które są wniesione i pozostać przy kompromisie. Moim zdaniem, ta uchwała,

nad którą mamy dzisiaj obradować, służy raczej temu, aby uprzedzić tę debatę. Wydaje mi się, że wniosek o przyjęcie uchwały powinien być odrzucony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zabrania głosu zgłosiła się pani poseł Magdalena Kochan. Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To jest bardzo trudny problem – a może nie tyle problem, ile rozwiązanie tego problemu w dwóch obywatelskich projektach, które stoją na antypodach, jeśli chodzi o jego rozwiązanie.

Polityka – tu głos dotyczący wypowiedzi mojego przedmówcy – to umiejętność rozwiązywania wspólnych problemów. Jeśli część obywateli bardzo radykalnie podchodzi do zakazu przerywania ciąży, a część obywateli żąda liberalizacji tych przepisów, to naszym zadaniem jako parlamentarzystów, czyli polityków, jest rozwiązanie tego problemu. Ku temu dąży uchwała, jaką państwu przedłożyła w imieniu wnioskodawców pani poseł Monika Wielichowska. Jest to jednak druk, jak każdy inny. Bardzo mnie interesuje – zanim spróbujemy ten problem rozstrzygnąć wspólnie w trzech komisjach – zdanie przedstawicieli trzech ministerstw, jak rozumiem, którzy muszą w tej kwestii, jak wobec każdego druku poselskiego, mieć zdanie. Nie wiem, czy wobec tego projektu uchwały została wypracowana opinia rządu, ale jestem przekonana, że przedstawiciele trzech ministerstw muszą mieć na ten temat jakieś zdanie. Zanim więc zadecydujemy, czy będziemy odkładać procedowanie nad treścią tej uchwały do nigdy, prawdę powiedziawszy, usłyszmy opinię trzech ministerstw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan poseł Bartłomiej Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, wydaje mi się, że zajmowanie się teraz tą uchwałą nie tyle jest bez sensu, jak powiedział pan poseł Sanocki, ile przede wszystkim jest niewłaściwe. Niewłaściwe dlatego, że nie możemy w tym momencie w jakiś sposób determinować dalszych prac w parlamencie, w związku z tym, że zostały złożone dwa wnioski obywatelskie. Podpisało się pod nimi pewnie niemal milion osób. Musimy dać priorytet przynajmniej dyskusji na ten temat. My dzisiaj nie powinniśmy w żaden sposób rozstrzygać tej dyskusji, bo to by oznaczało, że w gruncie rzeczy lekceważymy wysiłek, jaki te dwa komitety włożyły w przygotowanie projektów i poddanie ich pod naszą dyskusję. Oczywiście zgadzam się z panią poseł. Na pewno na jakimś etapie trzeba szukać zbliżenia stanowisk, natomiast na tym etapie dyskusji na temat poselskich projektów musimy dać priorytet temu, żeby był przynajmniej czas na przedstawienie wszystkich racji i dyskusję na ten temat. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani poseł Libera-Małecka. Bardzo proszę.

Poseł Beata Małecka-Libera (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Moje nazwisko, Małecka-Libera. Ja chciałam podkreślić z całą mocą, że dzisiejsze spotkanie trzech Komisji odbywa się na wniosek marszałka Sejmu. To marszałek zdecydował, że w trybie pilnym mamy rozstrzygnąć kwestię tej uchwały. W związku z tym, ponieważ za godzinę czy półtorej będziemy rozpatrywać dwa kolejne projekty, wnioski obywatelskie, uważam, że przed procedowaniem nowych projektów powinniśmy rozstrzygnąć wspólnie odnośnie do stanowiska dotyczącego tej uchwały. Dlatego też składam formalny wniosek, jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, o przegłosowanie na dzisiejszym posiedzeniu… Ja powiedziałam, że jeżeli ktoś jeszcze chce zabrać głos, to oczywiście nie odbieram mu głosu, żebyśmy tylko doprowadzili do tego głosowania. Moim wnioskiem jest to, żeby takie głosowanie się odbyło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani poseł Ewa Kopacz. Proszę.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałabym zwrócić uwagę na kwestie formalne. Państwo dzisiaj mówią, że możemy procedować i dyskutować na temat tej uchwały w tym samym czasie, kiedy będziemy procedować nad dwoma projektami w komisjach. Chcę państwu powiedzieć, że projekty ustaw, niezależnie od tego, jaki będzie ich los, jeżeli zostaną przeprocedowane i przegłosowane przez większość na sali, będą obowiązującym prawem. Natomiast uchwała pokazuje intencje większości na sali, która chce kompromisu, która chce trwania obowiązującego prawa. Nie porównujmy więc uchwały do ustawy – tu nie chcę w żaden sposób odnosić się do moich przedmówców. W związku z tym, skoro wyraża się intencję, to miejmy odwagę tę intencję wyrazić w głosowaniu. Mój wniosek formalny będzie poparciem wniosku formalnego pani minister Libery, i proszę o przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. To są dwa wnioski przeciwne wnioskowi, który jako pierwszy zgłosił pan przewodniczący Latos. Jeszcze o głos prosiła pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałabym złożyć wniosek o odrzucenie tej uchwały i prosić o przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła jeszcze pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Kończąc już dyskusję na tematy formalne, na dzisiejszym posiedzeniu Komisji mamy podjąć decyzję w sprawie uchwały, a nie w sprawie projektów ustaw i mamy możliwość głosowania za, przeciw lub wstrzymania się od głosu, ewentualnie za odrzuceniem tej uchwały, bo taki wniosek też został zgłoszony. To nie ma żadnego związku z dalszym procedowaniem ustaw, które są oddzielnym elementem od podejmowanej w kwestiach formalnych uchwały.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani przewodnicząca Beata Mazurek. Proszę bardzo.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że wniosek posła Latosa jest dalej idący i powinniśmy go przegłosować. Proszę państwa, musimy sobie zdawać sprawę z jednej sprawy. Spali państwo od kwietnia do tego tygodnia i nikt z trzech Komisji, łącznie z Komisją Zdrowia, gdzie przewodniczącym jest poseł Platformy Obywatelskiej, uchwałą się nie zajął. Wywołaliście temat uchwały, który jest zbieżny z projektami ustaw obywatelskich dotyczącymi aborcji, jakie wpłynęły do Sejmu. Przyjęcie tej uchwały skutkować będzie tym, że de facto pójdzie przekaz do opinii publicznej, że nie chcemy rozmawiać na temat projektów obywatelskich. Odrzucenie tej uchwały będzie skutkować tym, że my nie chcemy rozmawiać albo nie chcemy kompromisu, co nie jest prawdą. Uważam, że wniosek, jaki proponuje poseł Tomasz Latos, jest jak najbardziej zasadny, bo przy okazji rozmawiania o projektach obywatelskich, pierwszym czy drugim, możemy też mówić o kompromisie, jaki dzisiaj jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, wobec wyczerpania głosów w dyskusji… Drodzy państwo, poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Tomasza Latosa…

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, momencik…

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Panie przewodniczący, jest sprzeciw. Pan jako przewodniczący, i to przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, powinien stopniować wnioski. Wnioskiem

najdalej idącym jest wniosek pani poseł Pawłowicz o odrzucenie uchwały. Potem proszę przystąpić do głosowania nad przyjęciem lub odrzuceniem tej uchwały. Koniec, kropka.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym zabrać głos jako przewodniczący Komisji, który także prowadzi te obrady. Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne odniosło się do tego, który z tych wniosków jest najdalej idący. Proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Najdalej idący jest wniosek o odrzucenie projektu, oczywiście.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Legislator Urszula Sęk:

Natomiast chcielibyśmy uzyskać jeszcze raz potwierdzenie, jaki jest wniosek pana posła Latosa, bo nie za dobrze zrozumieliśmy. Wydaje nam się, że jest on niedopuszczalny, bo pan marszałek skierował projekt do trzech Komisji, które mają pracować nad nim i przyjąć sprawozdanie. Mogą przyjąć w takim brzmieniu, ewentualnie dokonać zmian lub też mogą w sprawozdaniu wnosić o odrzucenie projektu. Innej możliwości nie ma.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję Biuru Legislacyjnemu, które stwierdziło, że najdalej idący jest wniosek pani poseł Pawłowicz o odrzucenie uchwały mówiącej o kompromisie aborcyjnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, do głosu zgłasza się pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, wniosek zgłoszony przez pana posła o rozdzielenie debatowania w sprawie uchwały będzie niezgodny z tym, co zaopiniowało Prezydium Sejmu, a decyzję podjął marszałek, kierując uchwałę do pracy w trzech komisjach równocześnie. Chcą państwo zmienić decyzję o skierowaniu do łącznego debatowania w trzech komisjach, jaką pozytywnie zaopiniowało Prezydium, a następnie podjął marszałek Sejmu. To jest działanie wbrew wcześniejszym decyzjom osób dla nas zwierzchnich, ustalających, do których komisji kierowane jest rozpatrywanie poszczególnych projektów ustaw czy uchwał. Tego na posiedzeniu zrobić nam nie można. O tym powiedziała zresztą przed chwilą pani z Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. O głos prosi pani poseł, profesor Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Wycofuję swój wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosi pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Drodzy państwo, ja akurat podzielam opinię wnioskodawców, jestem za kompromisem, ale że my musimy pytać się Biura Legislacyjnego o to, który wniosek jest najbardziej idący, chociaż jestem posłem pierwszej kadencji, to się dziwię.

Druga sprawa. Przy całym szacunku dla wnioskodawców i ich dobrych intencji, jak sądzę, jednak ta uchwała, jeśli będziemy nad nią procedować i przyjmiemy, przesądza w pewnym sensie o losie dwóch… Pani premier, pani poseł, przesądza. Oczywiście, że przesądza. Drodzy państwo, pozwólcie, że się wypowiem. Przecież oczywiste jest, że jeśli podejmiemy tę uchwałę, to oba projekty obywatelskie powinny iść do kosza, bo skoro Sejm większością głosów przyzna, że obecne prawne status quo jest właściwe, to nie ma… Proszę państwa… Drodzy państwo, proszę o umożliwienie mi zabrania głosu

i wysłuchanie tego, co mam do powiedzenia, a nie przekrzykiwanie mnie, bo jestem nie na jarmarku, tylko w Sejmie. Proszę państwa, w sposób oczywisty przyjęcie uchwały, procedowanie, przesądza o tym, jakie będzie stanowisko wobec dwóch projektów ustaw obywatelskich. Istnieje podstawowa zasada… Halo, halo, proszę o ciszę! Proszę państwa, naprawdę proszę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, proszę umożliwić panu posłowi wypowiedź. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę państwa, przy rozstrzyganiu wszystkich zagadnień logicznych istnieje podstawowa zasada, to jest zasada brzytwy Ockhama – niemnożenia bytów ponad niezbędną potrzebę. Jeśli my będziemy procedować nad dwoma projektami obywatelskimi, to wtedy wypowiemy się odnośnie do tego, czy naszą intencją jest zachowanie kompromisu, czy nie, bo po prostu bez sensu jest ten projekt uchwały. Ten projekt uchwały byłby sensowny tylko wtedy, kiedy dzisiaj odrzucilibyśmy dwa projekty obywatelskie, bo wtedy musielibyśmy powiedzieć, dlaczego to robimy. Jeśli my jeszcze nie wiemy, co zrobimy z projektami obywatelskimi, to procedowanie nad tym projektem uchwały jest po prostu bez sensu i – moim zdaniem – nawet wyklucza te dwa projekty obywatelskie.

W związku z tym jeśli chodzi o wniosek pani poseł, to pani niepotrzebnie się z niego wycofuje. Wniosek powinien być taki: albo – jak mówi pan poseł Latos – odłożyć do czasu procedowania nad dwoma projektami obywatelskimi… Odłożyć, nie odrzucać dzisiaj tego projektu uchwały. Jeśli byśmy nie przyjęli dwóch projektów zmian, to wtedy dalibyśmy państwa wniosek jako pokazanie intencji, z powodu których to zrobiliśmy. A jeśli my dzisiaj procedujemy i przyjmiemy taką uchwałę przed tym, to bez sensu. Uważam, że dwa wnioski są sensowne: najdalej idący, pani poseł Pawłowicz i jako drugi pana Latosa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani poseł Elżbieta Radziszewska. Później jeszcze pani poseł Jolanta Szczypińska i będziemy zamykać dyskusję. Proszę bardzo, pani poseł Elżbieta Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Krótko odpowiadam na to, co powiedział pan poseł Sanocki. Panie pośle, regulamin jasno precyzuje, jak przebiega procedura nad poszczególnymi aktami procedowanymi w Sejmie, czy to uchwałą, czy – jak w tym wypadku – projektami obywatelskimi. Proszę nie mieszać ze sobą tych trzech procedur dotyczących odrębnych aktów prawnych. Stanowisko przyjęte na wspólnym posiedzeniu trzech Komisji nie jest równoznaczne ze stanowiskiem całego Sejmu przy procedowaniu nad projektami zmiany w ustawie. To po pierwsze.

Po drugie. Ponieważ pani Pawłowicz wycofała swój wniosek o odrzucenie projektu ustawy, czyli, nie będziemy nad nim głosować, a jednocześnie pani z Biura Legislacyjnego powiedziała, że propozycja pana przewodniczącego Latosa nie powinna w ogóle być poddana pod głosowanie, ponieważ ma konstrukcję niezgodną z regulaminem i zasadami procedowania w Sejmie, i przeczącą zasadom zdrowego rozsądku, to w związku z tym – opierając się na tej opinii Biura Legislacyjnego – pan przewodniczący nie powinien poddawać pod głosowanie wniosku pana Latosa, chyba że on ten wniosek zmodyfikuje i nowa konstrukcja tego wniosku zostanie oceniona przez Biuro Legislacyjne jako zgodna z procedurą zawartą w regulaminie. Jedyną rozsądną rzeczą, jaka może teraz nastąpić, jest przystąpienie do procedowania nad tekstem tej uchwały, modyfikacja tej uchwały i przyjęcie jej lub odrzucenie. Prosiłabym panów przewodniczących o przystąpienie do procedowania nad uchwałą z zachowaniem wszelkich zasad legislacyjnych, do przestrzegania których jesteśmy zobowiązani. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani poseł Jolanta Szczypińska.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jest zamieszanie i wiele emocji, ale ja chciałabym prosić pana przewodniczącego Latosa o to, żeby jeszcze raz przedstawił wniosek, bo naprawdę już nie wiem, jaki ten wniosek jest, a chcę wiedzieć, nad czym za chwilę mam głosować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Rzymkowski. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Panie przewodniczący, chciałbym przejąć wniosek pani profesor Pawłowicz. On jest dalej idący i zakończmy dyskusję nad propozycją pana posła Latosa.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo… Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, może doprecyzuję i wyjaśnię, żeby od strony legislacyjnej nie było żadnych wątpliwości. Możemy dzisiaj zakończyć pierwsze czytanie i nie wydać opinii – ani nie odrzucać, ani nie przyjmować tej uchwały. To jest dopuszczalne. Poproszę za chwilę o opinię Biuro Legislacyjne. Dlaczego proponuję takie rozwiązanie? Powtórzę jeszcze raz te argumenty, których użyłem wcześniej, a które były później powtarzane przez kilkoro z państwa. Sytuacja, szanowni państwo, zmieniła się. Pretensje o to możecie mieć, między innymi do swojego przewodniczącego – mówię o posłach Platformy Obywatelskiej. W momencie, kiedy była propozycja uchwały, nie było projektów obywatelskich w Sejmie. W tej chwili projekty obywatelskie są w Sejmie, w związku z tym powinniśmy ich wysłuchać i odbyć debatę nad tymi projektami. Podtrzymuję mój wniosek, modyfikując go w zakresie, jaki uzgodniłem z Biurem Legislacyjnym, że w dniu dzisiejszym – proszę ewentualnie o pomoc – kończymy pierwsze czytanie, a z decyzją, czyli przyjmowaniem lub odrzucaniem uchwały, czekamy do dalszych prac nad projektami obywatelskimi, co oczywiście nie musi być treścią uzasadnienia. Jako treść uzasadnienia wystarczy ten pierwszy element – zakończenie prac na tym etapie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze pan przewodniczący Arłukowicz.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, wniosek w tej sprawie otrzymały trzy Komisje, z czego dwie przegłosowały, że będą to prowadzić, a nie Komisja Zdrowia. Takie są fakty. Otrzymałem go nie tylko ja, a trzech przewodniczących i nie można było dojść do porozumienia, kiedy to posiedzenie zwołać. To, po pierwsze.

A po drugie, pana wniosek byłby zasadny wtedy, panie przewodniczący Latos, gdyby nie było wniosku dalej idącego. A jest wniosek złożony przez pana posła… Przepraszam, ja nie widzę z tej odległości, który z panów posłów złożył wniosek o odrzucenie. I to jest wniosek najdalej idący. Nie możemy złamać procedury. Przecież wszyscy troje jesteśmy szefami komisji i znamy zasady pracy komisji. Musimy poddać pod głosowanie wniosek najdalej idący. A wniosek najdalej idący padł przed chwilą. Pani poseł Pawłowicz na początku zgłosiła, żeby odrzucić ten wniosek, potem go wycofała, a teraz pan poseł przywrócił ten wniosek. Jesteśmy za kompromisem, czy przeciw, jest to proste. W życiu trzeba umieć podejmować decyzje, za czy przeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Przepraszam bardzo. Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę pana przewodniczącego o 5 minut przerwy, żeby skonsultować z Biurem Legislacyjnym dalsze procedowanie odnośnie do tych wniosków.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne już się wypowiedziało.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Przepraszam, panie pośle Arłukowicz, mój wniosek jest złożony. Proszę pana przewodniczącego o ewentualne przegłosowanie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zarządzam 15 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam, po krótkiej przerwie, wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny, Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Tomaszowi Latosowi. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Żeby już nie było żadnych wątpliwości legislacyjnych i prawnych, nieco zmodyfikuję swój wniosek. Otóż, mój wniosek sprowadza się do przerwania pierwszego czytania. Argumentacja, tak jak wcześniej, związana jest z tymi projektami obywatelskimi, które dzisiaj będą rozpatrywane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Ten wniosek pana posła powinien być niezwłocznie przegłosowany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Skoro niezwłocznie, to poddaję ten wniosek pod głosowanie…

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, chwileczkę. Ja też jestem przewodniczącym komisji. Prowadzi pan to posiedzenie dlatego, że to przegłosowaliście, co nie znaczy, że odbieracie głos innemu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie odbieram głosu. Wielokrotnie pan przewodniczący miał możność wypowiadać się. Stosuję się do sugestii Biura Legislacyjnego, że wniosek formalny powinien być niezwłocznie przegłosowany i z tego wynika moja decyzja.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jasne. Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, ja zgłosiłam się do zadania pytania.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, pani mecenas, czy wniosek o odrzucenie jest wnioskiem dalej idącym niż wniosek o przerwanie obrad, czy nie. Jest wnioskiem dalej idącym. Powinniśmy poddać pod głosowanie wniosek o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale jest wnioskiem merytorycznym. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Właśnie to chciałam powiedzieć, że państwo mogą głosować nad wnioskiem o odrzucenie dopiero po zakończeniu pierwszego czytania. On ma już charakter merytoryczny. Kiedy państwo przystępują do szczegółowego rozpatrywania projektu, to możliwe są trzy zachowania – albo przyjęcie go bez zmian, bez poprawek, albo z poprawkami, albo właśnie odrzucenie. Wtedy, w tej fazie procesu legislacyjnego, wniosek o odrzucenie jest najdalej idący. Natomiast, państwo nie zakończyli jeszcze pierwszego czytania i jest

wniosek o charakterze proceduralnym o przerwanie pierwszego czytania i ten wniosek należy jako pierwszy poddać pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem, poddaję pod głosowanie wniosek zgłoszony przez pana przewodniczącego Tomasza Latosa.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Latosa? Głosujemy przy użyciu legitymacji, drodzy państwo. Urządzenia są. Kto jest przeciw?

Drodzy państwo, ponieważ nie wszyscy posłowie mają dostęp do urządzeń do głosowania, musimy chwileczkę poczekać. Czy wszyscy państwo już mają możliwość skorzystania z urządzeń do głosowania? W związku z tym, powtarzam jeszcze raz.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Tomasza Latosa? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za wnioskiem opowiedziało się 53 posłów, przeciw było 26, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 79 posłów.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, zamykam wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny, Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.